



Sygn. akt III CSK 222/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. S.A. w T.  
przeciwko Syndykowi Masy Upadłości – T. D. i Powszechnemu Zakładowi  
Ubezpieczeń S.A. Oddziałowi w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 12 maja 2011 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanego Syndyka Masy Upadłości T. D. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka „W.” S.A. w T. wniosła o zasądzenie od Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Techniczno-Handlowego „M.” spółki z o.o.– T. D. kwoty 400.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 1997 r. do dnia zapłaty. W toku postępowania, na wniosek powódki, wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 6 listopada 2009 r. oddalono powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że postanowieniem z dnia 14 lutego 2005 r. Sąd Rejonowy w T. ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Techniczno-Handlowego „M.” spółki z o.o. i wyznaczył syndykiem masy upadłości adw. T. D. Syndyk przystąpił do zbycia majątku spółki, w tym prawa użytkowania wieczystego nieruchomości składającej się z działki w T.-K. wraz z własnością znajdujących się na niej budynków. Ogłoszenie o przetargu z października 2006 r. nie przyniosło efektu. Sędzia-komisarz, z uwagi na brak ofert kupna nieruchomości w przetargu nieograniczonym, zezwolił pozwanemu postanowieniem z dnia 4 maja 2007 r. na sprzedaż nieruchomości za cenę nie niższą niż 60% wartości prawa użytkowania wieczystego wraz z własnością budynków ustaloną w operacie szacunkowym, wyznaczając termin wyboru nabywcy do dnia 31 lipca 2007 r. i termin zawarcia umowy do dnia 31 sierpnia 2007 r. W wyniku tego postępowania syndyk dokonał wyboru oferty złożonej przez powódkę, w obecności sędziego-komisarza, na kwotę 560.000 zł. O powyższym została poinformowana powódka pismem z dnia 1 sierpnia 2007 r. W terminie wyznaczonym postanowieniem sędziego-komisarza nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży. W dniu 4 września syndyk wystąpił do sądu o przedłużenie terminu do zawarcia umowy o dwa tygodnie. Sędzia-komisarz postanowieniem z dnia 17 września 2007 r. zezwolił na sprzedaż przez syndyka nieruchomości z wolnej ręki, wyznaczając termin wyboru nabywcy do dnia 21 września 2007 r. Powódka oraz inny podmiot złożyli oferty, a po negocjacjach z syndykiem powódka złożyła ostateczną ofertę na kwotę 960.000 zł, która okazała się najkorzystniejszą. Sędzia-komisarz wyraził zgodę na sprzedaż nieruchomości

w terminie do dnia 31 października 2007 r. Strony zawarły umowę sprzedaży nieruchomości w dniu 8 października 2007 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, do zawarcia umowy sprzedaży nie doszło w terminie do dnia 31 sierpnia 2007 r. ponieważ nie ustalono konkretnego terminu podpisania umowy sprzedaży u notariusza, powódka nie wpłaciła określonej w ofercie ceny zakupu nieruchomości 560.000 zł, a pozwany nie dostarczył notariuszowi aktualnego odpisu z KRS upadłego. Pozwany, w wyniku przeprowadzonej kontroli Urzędu Skarbowego w K. oraz uzyskania dostępu do dokumentacji księgowej, dowiedział się o dokonaniu nakładów na remont nieruchomości, będącej przedmiotem sprzedaży, na kwotę 239.000 zł z prawem odliczenia podatku VAT, co skutkowało obowiązkiem naliczenia do wartości nieruchomości tego podatku. W stosunku do księgowego upadłego w tym czasie czynności podjęło CBA. Pozwany, po uzyskaniu dokumentów księgowych dotyczących nakładów, uznał za konieczne rozliczenie podatku VAT. W rezultacie wezwania do zapłaty kwoty 2.000 zł powódka nie wyraziła zgody na jej dopłatę w związku z czym nie doszło do zawarcia umowy.

Według Sądu Okręgowego, w chwili dostarczenia do powódki pisma o przyjęciu przez pozwanego oferty nie doszło do zawarcia między stronami umowy ze względu na specyfikę postępowania upadłościowego. Sędzia-komisarz mógł odmówić wydania zatwierdzenia, przewidzianego w art. 320 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361, dalej: „u.p.u.n.”) oferty powódki i wydać postanowienie wyznaczające kolejny termin wyboru najlepszej oferty. Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z art. 160 ust. 3 u.p.u.n. Pozwany nie wiedział o konieczności uwzględnienia podatku VAT, gdyż stosowaną dokumentację w tym zakresie uzyskał dopiero w sierpniu 2007 r. Odpowiedzialności pozwanego nie można wywodzić z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących umowy przedwstępnej, w tym z art. 390 § 1 k.c., gdyż syndyk masy upadłości nie odpowiada za zobowiązania zaciągnięte w sprawach dotyczących masy upadłości.

Apelacja powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 25 lutego 2010 r.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, w tym art. 227, 232 i 241 k.p.c. Pominął na podstawie art. 381 k.p.c. przeprowadzenie zgłoszonego w apelacji dowodu z dokumentu w postaci „Zgłoszenia uczestnictwa w imprezie turystycznej”.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Dodatkowo ustalił, że kontrola Urzędu Skarbowego zwróciła uwagę pozwanemu na istnienie obowiązku pobrania podatku VAT, o czym pozwany poinformował powódkę przed terminem końcowym. Obowiązek podatkowy zależny był od nakładów upadłego na nieruchomości, a ich istnienie było niejasne. Ustalenie poniesienia nakładów stało się możliwe po uzyskaniu dostępu do dokumentów księgowych przez informatyków CBA. Wybór oferty powódki nastąpił w dniu 31 lipca 2007 r. po nie zgłoszeniu sprzeciwu przez sędziego-komisarza na posiedzeniu w dniu 31 lipca 2007 r.

Sąd Apelacyjny przyjął, że umowa sprzedaży nieruchomości (prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności wzniesionych na nim budynków) nie została zawarta w terminie do 31 sierpnia 2007 r. z powodu biernej postawy powódki, która nie wezwała pozwanego do zawarcia umowy, nie sporządziła notarialnego protokołu stawiennictwa i gotowości do zawarcia umowy, nie wpłaciła kwoty 560.000 zł, ani nie złożyła tej kwoty do depozytu sądowego, mimo że wpłata tej kwoty miała nastąpić najpóźniej w dniu zawarcia umowy. W związku z bierną postawą powódki inne przyczyny nie zawarcia umowy sprzedaży nie mają decydującego znaczenia. W działaniach syndyka nie można dopatrzeć się nienależytego wykonania jego obowiązków. W ogłoszeniu o przetargu publicznym nieograniczonym na zbycie nieruchomości w T.-K. cenę wywoławczą podano jako cenę netto. W związku z tym należało brać pod uwagę ewentualność uiszczenia podatku VAT. Z uwagi na upływ terminu do zawarcia umowy sprzedaży określonego w postanowieniu sędziego-komisarza nie można mówić o nie przystąpieniu przez pozwanego do umowy przyrzeczonej, jak i o odstąpieniu pozwanego od zawarcia umowy w oparciu o ofertę powódki z dnia 30

lipca 2007 r. Brak jest więc związku przyczynowego pomiędzy działaniami syndyka a ewentualną szkodą poniesioną przez powódkę. Do sytuacji tej nie mają zastosowania przepisy dotyczące umowy przedwstępnej.

Od powyższego wyroku, w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego pozwanego T. D., skargę kasacyjną wniosła powódka. W ramach podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 160 ust. 3 i art. 322 u.p.u.n. W ramach podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 227, 232, 241 oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c., nadto art. 381 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 387 § 1 k.p.c. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie oraz wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniony tym, że zasadnicze ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Apelacyjny, wobec czego, zdaniem powódki, podniesiony w apelacji zarzut niepełności uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji był trafny. Przepis zawarty w art. 328 § 2 k.p.c. określa elementy uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, które powinno zawierać podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Zasadnie przyjął Sąd Apelacyjny, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego spełnia te wymogi. Zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie uzasadnia to, że Sąd odwoławczy nie podzielił w pełni ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji oraz że dokonał dodatkowych ustaleń faktycznych. Gdyby nawet uznać, wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego, że Sąd pierwszej instancji sporządził uzasadnienie wyroku z uchybieniem art. 328 § 2 k.p.c. błędna ocena podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie miałaby żadnego wpływu na wynik sprawy przed Sądem drugiej instancji w sytuacji, gdy Sąd ten jednocześnie w uzasadnieniu swojego wyroku dokonał odmiennych i dodatkowych ustaleń faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienie przez Sąd pierwszej instancji przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. nie jest bowiem przyczyną, która samodzielnie powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji. Uchybienie temu przepisowi przez Sąd pierwszej instancji

mogło być skutecznie sanowane przez Sąd drugiej instancji. Postępowanie apelacyjne, którego granice określa m.in. art. 378 § 1 k.p.c., nie polega jedynie na rozpoznaniu apelacji jako środka odwoławczego, lecz rozpoznaniu sprawy (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/2007, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W konsekwencji Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację, jest zobowiązany do dokonania samodzielnych ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, jak również w postępowaniu apelacyjnym (art. 380 k.p.c.). Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z tymi wymogami, określił własną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Innym natomiast zagadnieniem jest to, czy uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagania określone w art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zasadnie podniesiono w skardze kasacyjnej, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest logicznie sprzeczne. Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że do niezawarcia umowy doszło z przyczyn, za które odpowiedzialność ponosi powódka, tj. z powodu braku wezwania pozwanego do zawarcia umowy, nie sporządzenia notarialnego protokołu stawiennictwa i gotowości do zawarcia umowy, jak również z powodu braku wpłaty przez powódkę kwoty 560.000 zł tytułem ceny albo nie złożenia jej do depozytu sądowego. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny przyjął, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy działaniami syndyka a ewentualną szkodą. Trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej, że taka ocena Sądu Apelacyjnego pozostaje w sprzeczności z uzasadnieniem wyroku tego Sądu w części, w której Sąd ten uznał jednocześnie za prawidłowe wywody prawne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało m.in., że do zawarcia umowy nie doszło dlatego, że w rezultacie wezwania powódki do zapłaty dodatkowej kwoty tytułem podatku VAT, nie wyraziła ona zgody na jej dopłatę. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie ocenił, jakie znaczenie miało żądanie przez pozwanego dopłaty przez powódkę, ponad zaoferowaną cenę, dodatkowej kwoty tytułem podatku od towarów i usług, w szczególności czy od tego pozwany uzależnił zawarcie umowy sprzedaży. W takim przypadku należałoby ocenić, czy niedokonanie przez powódkę wskazanych przez Sąd Apelacyjny czynności było jedynie skutkiem uzależnienia zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości przez pozwanego od zapłaty dodatkowej kwoty tytułem ceny ponad

kwotę wynikającą z przyjętej oferty, a nie przyczyną, która spowodowała, że umowa nie została zawarta. Ponadto w ocenie prawnej Sądu Apelacyjnego jest sprzeczność logiczna dotycząca oceny zarzutu naruszenia art. 320 ust.1 pkt 5 u.p.u.n. Odnosząc się do zarzutu naruszenia tego przepisu, Sąd Apelacyjny przyjął, że przepis ten nie został naruszony, a wywody prawne Sądu Okręgowego przyjął za własne. Według stanowiska Sądu Okręgowego, wybór oferty powódki wymagał zatwierdzenia przez sędziego-komisarza w trybie przewidzianym w art. 320 ust. 1 pkt 5 u.p.u.n. Uznanie za prawidłowego tego ostatniego stanowiska oznaczałoby, że oferta powódki nie została skutecznie przyjęta, a w konsekwencji umowa sprzedaży nieruchomości w terminie określonym postanowieniem sędziego-komisarza tylko z tej przyczyny nie mogła być zawarta. W tej sytuacji niezrozumiałym i sprzecznym z tym stanowiskiem jest wywód Sądu Apelacyjnego, że postępowanie było prowadzone „jako sprzedaż z wolnej ręki, ale z ograniczeniami wynikającymi z postępowania upadłościowego”, a w konsekwencji o wyniku postępowania nie przesądziła ta okoliczność. Powyższe, jak również analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w części, w której Sąd ten ogólnie przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym nie mają zastosowania przepisy dotyczące umowy przedwstępnej z uwagi na uregulowania szczególne zawarte w u.p.u.n., uzasadnia wnioski, że Sąd odwoławczy w ogóle nie dokonał analizy sytuacji prawnej, jaka powstała w wyniku przeprowadzenia przez pozwanego przetargu na sprzedaż nieruchomości i zawiadomienia powódki o wyborze jej oferty, a w konsekwencji – nie wskazał właściwych przepisów prawa materialnego, mających znaczenie dla oceny skutków przyjęcia oferty powódki przez pozwanego i nie dokonał wykładni tych przepisów.

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Uchybienia w sporządzeniu uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji nie mają bezpośredniego wpływu na wynik sprawy, gdyż następują już po wydaniu orzeczenia. Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić podstawy do uwzględnienia skargi kasacyjnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednak, że wyjątkowo naruszenie tego przepisu może być przedmiotem skutecznego zarzutu kasacyjnego wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia

Sądu drugiej instancji jest tego rodzaju, że uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia (por m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP z 2003 r., nr 7, poz. 182). Taka sytuacja ma miejsce w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym występuje, brak stanowiska prawnego względnie logiczna sprzeczność w ocenie prawnej okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co uniemożliwia dokonanie w tym zakresie kontroli kasacyjnej. Ocena ta musiałaby bowiem przybrać formę wariantową przy braku pewności co do stanowiska prawnego zajętego przez Sąd odwoławczy.

Sąd Apelacyjny, przyjął, że dokumenty pozwalające ustalić pozwanemu obowiązek zapłaty podatku od towarów i usług, pozwany otrzymał pod koniec sierpnia 2007 r. Ustalenie to, które ze względu na treść art. 398 k.p.c. nie podlega kontroli Sądu Najwyższego, zostało jednak dokonane w następstwie uchybień procesowych Sądu drugiej instancji. Za uzasadniony bowiem należy uznać zarzut naruszenia art. 381 i art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny zgłoszonego przez powódkę w apelacji dowodu z dokumentu – „Zgłoszenia uczestnictwa w imprezie turystycznej”, na okoliczność, że świadek W. K. w dniach od 25 sierpnia do 31 sierpnia 2007 r. przebywał we Włoszech. Pominięcie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny nastąpiło na podstawie art. 381 k.p.c. Powołany przepis nie nakazuje bezwzględnie pominięcia dowodu zgłoszonego dopiero w apelacji, wobec czego zaniechanie przez Sąd odwoławczy przeprowadzenia takiego dowodu wymaga wyjaśnienia przyczyn takiej decyzji procesowej Sądu w uzasadnieniu wyroku, czego zaniechał Sąd odwoławczy. Mimo braku tego stanowiska istnieją podstawy do uznania, że pominięcie przeprowadzenia tego dowodu naruszało art. 381 k.p.c., według którego pominięcie dowodu zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym może nastąpić, jeżeli strona mogła go powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nowy dowód wynikała później. Wykazanie wskazanej we wniosku dowodowym zawartym



w apelacji, okoliczności miało znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań pozwanego, który zeznał, że pod koniec sierpnia 2007 r. otrzymał od W. K. dokumenty pozwalające mu ustalić, że umowa sprzedaży nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Pozwany złożył zeznania w charakterze strony na ostatniej rozprawie przed Sądem pierwszej instancji. Do tego czasu powódka nie wiedziała o potrzebie powołania dowodu, gdyż dopiero z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji dowiedziała się, że Sąd Okręgowy w tym zakresie dał wiarę zeznaniom pozwanego, a odmówił wiary zeznaniom świadka W. K. Ponadto potrzeba zgłoszenia tego dowodu zaktualizowała się dopiero na tym etapie postępowania wskutek pominięcia przez Sąd Okręgowy przeprowadzenia dowodu, zgłoszonego przez powódkę, uzupełniającego przesłuchania świadka W. K., który zeznał, że nie posiadał i nie przekazywał pozwanemu dokumentów mających znaczenie dla oceny konieczności opodatkowania umowy sprzedaży podatkiem od towarów i usług.

Zasadny jest także zarzut naruszenia art. 227, 232 i 241 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. poprzez brak odniesienia się Sądu Apelacyjnego do podniesionych w apelacji powódki zarzutów naruszenia art. 227, 232 i 241 k.p.c. wskutek oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego powódki o uzupełniające przesłuchanie świadka W. K. Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarzut ten nie jest skuteczny, to jednak stanowiska tego w żaden sposób nie wyjaśnił. W istocie więc, w tym zakresie, wbrew wymogowi wynikającemu z art. 378 § 1 k.p.c., nie rozpoznał podniesionego zarzutu apelacji. W szczególności Sąd Apelacyjny nie odniósł się do tego, że – według Sądu Okręgowego – pominięcie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania tego świadka zostało uzasadnione tym, że z zeznań pozwanego miało wynikać, iż to nie W. K., lecz S. K. dostarczył mu wskazane dokumenty. Tymczasem z protokołu rozprawy z dnia 6 listopada 2009 r. (k. 127, 127v), zawierającego zeznania pozwanego w charakterze strony, wynika, że dokumenty te miał przynieść pozwanemu W. K.

Wskazane wyżej uchybienia procesowe mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż miały wpływ na dokonanie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych dotyczących czasu i możliwości uzyskania przez pozwanego

dostępu do dokumentów pozwalających mu ustalić, że sprzedaż nieruchomości wiąże się z koniecznością uiszczenia podatku od towarów i usług. Uznanie za uzasadnionych zarzutów naruszenia prawa procesowego czyni bezprzedmiotowym badanie zasadności zarzutów skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego w takim zakresie, w jakim podstawą ich oceny są ustalenia faktyczne, które, ze względu na stwierdzone uchybienia procesowe, muszą być dokonane ponownie. Ocena bowiem zarzutów prawa materialnego wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd drugiej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). Nie dotyczy to jednak zarzutu naruszenia prawa materialnego polegającego na wadliwej wykładni, gdyż wykładnia prawa materialnego nie jest uzależniona od podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Oczywiście, dotyczy to tylko takiej sytuacji, gdy konieczność zastosowania określonej normy prawa materialnego do oceny dochodzonego w sprawie żądania nie budzi wątpliwości. Zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może natomiast podlegać ocenie tylko w takim zakresie, w jakim stan faktyczny sprawy nie budzi wątpliwości.

Nie był w konsekwencji uzasadniony zarzut naruszenia art. 160 ust. 3 u.p.u.n. wskutek błędnej wykładni. Zgodnie z tym przepisem, syndyk masy upadłości odpowiada za szkodę wyrządzoną na skutek nienależytego wykonania obowiązków. Sąd Apelacyjny zasadnie przyjął, że odpowiedzialność syndyka masy upadłości oparta na tym przepisie jest odpowiedzialnością za czyn niedozwolony. Przepis ten uzależnia ponoszenie odpowiedzialności przez syndyka masy upadłości tylko od faktu wyrządzenia szkody, jeżeli jest ona następstwem nienależytego wykonania obowiązków przez syndyka. Jest to odpowiedzialność na zasadzie winy (por. zachowujące aktualność stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone na tle art. 102 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe – jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – w wyrokach z dnia 18 lipca 1997 r., II CKN 33/97, Lex nr 50772, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CSK 48/06, Lex nr 398405, z dnia 15 września 2009 r., II CSK 704/08, Lex nr 503214). Przesłankami tej odpowiedzialności są więc: szkoda, zawinione nienależyte

wykonanie obowiązków przez syndyka masy upadłości – wynikających z przepisów prawa upadłościowego albo wymaganych celem tego postępowania – oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a nienależytym wykonaniem obowiązków przez syndyka. Z tych przyczyn nie był zasadny zarzut naruszenia art. 160 ust. 3 u.p.u.n. wskutek dokonania jego błędnej wykładni.

Odpowiedzialność syndyka masy upadłości na tej podstawie prawnej może wynikać z zaniedbania prawidłowego wykonania obowiązków związanych ze sprzedażą składnika masy upadłości. Z przepisów u.p.u.n. (por. art. 173, art. 308 i art. 311 ust. 1 u.p.u.n.) wynika obowiązek syndyka masy upadłości likwidacji masy upadłości, w tym przez sprzedaż poszczególnych jej składników z wolnej ręki (art. 322 u.p.u.n.). Wykonując ten obowiązek, syndyk masy upadłości powinien podjąć właściwe, ze względu na rodzaj składnika masy upadłości oraz obowiązujące przepisy, czynności organizacyjne umożliwiające wykonanie tego obowiązku, co obejmuje również – na etapie poprzedzającym obwieszczenie o przetargu oraz wybór złożonej oferty – konieczność sprawdzenia czynników mających wpływ na warunki podatkowe sprzedaży określonego składnika masy upadłości, a po wyborze oferty, podjęcia właściwych czynności umożliwiających zawarcie umowy sprzedaży.

Za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 163 ust. 3 u.p.u.n. wskutek przyjęcia, że odpowiedzialność pozwanego wyłączało to, że w obwieszczeniu o przetargu na zbycie nieruchomości w T.-K. podano cenę wywoławczą sprzedaży jako cenę netto, co oznaczało – według Sądu Apelacyjnego – że oferent powinien był liczyć się z możliwością zapłaty podatku od towarów i usług. Tak określona oferta, w ogłoszeniu z października 2006 r. dotyczyła sprzedaży nieruchomości w ramach przetargu publicznego nieograniczonego organizowanego na podstawie art. 320 ust. 1 u.p.u.n., w ramach którego nie zgłosił się żaden oferent. Warunki sprzedaży z wolnej ręki zostały określone w postanowieniu sędziego-komisarza z dnia 4 maja 2007 r., w którym była mowa jedynie o cenie nie niższej niż 60% wartości prawa użytkowania wieczystego wraz z własnością budynków ustalonej w operacie szacunkowym nieruchomości. Oferta złożona przez powódkę została przyjęta przez pozwanego pismem z dnia 1 sierpnia 2007 r. Cena zaoferowana przez powódkę nie zawierała określenia, że jest

jedynie ceną netto. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050), w cenie uwzględnia się m.in. podatek od towarów i usług, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług. Ponadto obowiązek naliczenia podatku od towarów i usług w związku ze sprzedażą nieruchomości był związany z nakładami upadłego na nieruchomość, których istnienie było niejasne i zostało ustalone przez pozwanego dopiero pod koniec sierpnia 2007 r. po otrzymaniu dokumentów dotyczących tych nakładów. Z tej przyczyny podatek od towarów i usług nie miał związku z ceną wywoławczą podaną w obwieszczeniu o przetargu, lecz z nakładami upadłego, czego nie uwzględniono w obwieszczeniu o przetargu ogłoszonym w następstwie wydania przez sędziego-komisarza postanowienia z dnia 4 maja 2007 r. W pozostałym zakresie zarzut naruszenia art. 160 ust. 3 u.p.u.n. ze względu na brak podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie mógł być przedmiotem oceny.

Nie podlegał ocenie zarzut naruszenia art. 322 u.p.u.n. w zw. z art. 320 ust. 1 pkt 5 u.p.u.n. ze względu na wskazany wcześniej brak jasnego stanowiska Sądu Apelacyjnego co do zastosowania tych przepisów do ustalonego stanu faktycznego oraz wynikających z tego konsekwencji prawnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanego Syndyka Masy Upadłości – T. D. i przekazał ją Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.